

N^{RO}: 58.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 31. SIERPNIA ROKU 1794.

SESSYA RADY NAJWYŻSZEJ
NARODOWEY.

Dnia 27. Sierpnia.

Prezydencya Obywatela Szymanowskiego.

Wydział bezpieczeństwa przyniósł dokładne zdanie sprawy z czynności swoich, stosownych do rekwizycyi sądu kryminalnego wojskowego. Przekonana Rada o czynach obywatelskich osób wydział ten składających, świadectwo swoje w tej mierze, w protokule umieścić zaleciła.

Deputacya do rewizyi papierów, mając sobie na wydatki zł: 1000. wyznaczony, gdy w tej summie z kasy generalney zł: 173. gr: 10. miedzią *Rosyjską* wyliczone dostała, zaniósł prozbę, ażeby miedź podstępem *Rosyjskim* kursu nie mającą, na bilety skarbowe zamienioną mieć mogła. Rzecz tę Rada, do wydziału skarbu odesłała.

Deputacya centralna wielkiego księstwa *Litewskiego* przysłała raport, w którym tłumaczy się, dla czego w *Grodnie* czynności swoje odbywa. W odpowiedzi oświadczyła Rada, iż deputacya centralna, jako bliższa i wiadomsza okoliczności, naydogodniejszy dla siebie miejsce obrać potrafi. Dla czego deputacya ma się zwołać z komenderującym w *Litwie*; a z tego porozumienia się, najlepiej osądzi, czyli ma miejsce czynności swoich odmienić, czyli się też w *Grodnie* zostać. Pozostałe tylko, aby deputacya

iak najszybciej wydała urządzenia względem zadość uczynienia potrzebom wojska, których komendant żąda. Zaleciła Rada pisać do obywatela *Prozora* pełnomocnika, ażeby był nieodstępny od deputacyi centralney W. X. Litt: gdzie ona w przyzwoitym składzie podług organizacji swojej znajdować się będzie; i aby tam obowiązki swoje wypełniał. Odebrał także zalecenie pełnomocnik, ażeby obywatela *Tyzenhauza*, będącego iey członkiem, a około dobra oyczyzny szczerze pracującego, zagroził iey miłością, dołączenia się z ciałem deputacyi; iżby użył nareszcie władzy pełnomocnictwa swego, do prędkiego rządu wzmocnienia, i o skutkach czynności swej nieodwłocznie doniósł.

Obywatel *Michał Wężyk*, w podanym memoryale oświadczył, iż dekret sądu burmistrzowskiego cyrkulu czwartego, przyśłał mu za komorne czerw: zł: 95. zł: pol: 2. gr: 15. na majątku generała *Miączyńskiego*, to jest: na lokacyi wina, oliwy, piwa angielskiego, i innych sprzętów, u obywatelki *Miączyńskiej* żony generała znajdujących się; a które przez komisyją porządkową księstwa *Mazowieckiego* spisane i zapieczętowane zostały. Zaniósł więc prozbę, ażeby dekret rzeczony, do eksekucyi był przywiedziony, i należytość mu wrócona była. Rada dekret takowy potwierdziła, i nakazała komisyji porządkowej księstwa *Mazowieckiego*, ażeby licytacyą wymienionych sprzę-

tów generała *Miączyńskiego* spisanym i zapieczętowanym, skutecznie starała się. Zebranych pieniędzy należytość obywatelowi *Wężykowi* ma być wrócona, a reszta summy, jeżeli się jaka zostanie, ma być oddana do wydziału skarbu, aż do czasu, kiedy sądu kryminalnego wyrok względem osoby *Miączyńskiego* generała, i jego majątku nastąpi.

Obywatel *Józef Domański*, zarządzający kancelaryą iurydykcyi marszałkowskiej, podał zapytanie: czyli rekwirowane od obywateli dokumenta, do spraw komornianych należące, wydawać może z kancelaryi? Rada odpowiedziała, iż gdy sąd komorniany po cyrkulach miasta *Warszawy* dopuszczonemu został, ztym obywatel *Józef Domański* potrzebnych tranzakcyi w ekstraktach, z kancelaryi iurydykcyi marszałkowskiej odmawiać nie może.

Sesya solwowana na dzień 28. Sierpnia, na godzinę 5. po południu.

R A P P O R T

Generała *Zajączka* o akcji nocnej, z dnia 28. na 29. Sierpnia 1794.

Nim odbierzemy rapporta, o akcyach 26. i 27. i podamy je do wiadomości publicznej, kładziemy rapport generała *Zajączka*, o akcji w nocy z *Prusakami*, o której krótkie doniesienie w numerze 56. gazety rządowej na karcie 225. znajduje się.

Z rozkazu Najwyższego Naczelnika, wykomenderowałem na dniu wczorajszym do atakowania baterii *Pruskich*, po prawej stronie *Woli* znajdujących się, 100. ludzi od kofynierów *Radziwińskiego*, 50. infanteryi od pułku 9. 50. od pułku 10. i 40. strzelców; atak urządzony był w następujący sposób: Maior *Strzemiński* z 50. infanteryi od pułku 10. i 50. kofynierami, był destynowany na baterią prawą; podporucznik *Zefferyn* z 30. infanteryi *Działyńskiego*, i 50. kofynierami na baterią lewą; kapitan *Woliński* z strzelcami miał rozkaz, w takiej trzymać się odległości, aby w potrzebie był wsparciem, jednego lub drugiego z atakują-

cych. Zaczęła się rzecz o godzinie pierwszej z północy: ciemność i cichość awansujących, zrobiły iż nieprzyjaciel nie postrzegł, że się nasi podsunęli pod jego okopy. Maior *Strzemiński*, jako mający bliżej maszerować, był pierwszy w rowach nieprzyjacielskich; w samym momencie, gdy się nasi w nie rzucali, pięć ich wedet wystrzeliło: pobudzeni *Prusacy*, poczęli biec od baterii, do której dażył podporucznik *Zefferyn*, lecz ten wpadłszy na nią z krzykiem, tak poraził *Prusaków*, że nie dobiegłszy do jednej, a oddaliwszy się ku drugiej z swoich baterii, zaczęli uciekać do obozu za *Wolą* będącego, a wszyscy, co zostali w rowach i bateriach, są uбити. Po tej operacji, część naszych pogoniła się ku obozowi nieprzyjacielskiemu, a druga ku karczmi *Wolskiej*. Maior *Strzemiński* z największą ciężkością zwrócił ich od obozu; ci zaś, co poszli ku karczmi, 40. *Prusaków*, których tam zastali, trupem położyli. To był właśnie moment, w którym komenderowani do zagwożdżenia armat rzecz swoje pełnili; i tak porucznik *Wilazłowski* pułku 9. zagwoździł jedną 12funtową i jedną haubicę. *Feierwerk Litwiński* trzy armaty 12funtowe. Kapral *Marszałkiewicz* pułku 10. z oba *feierwerkiem* *Ottarzewskim* trzy armaty 6funtowe; a maior *Strzemiński*, wprzód, nim jeszcze skoczył zwracać swoich od obozu, jedną dwónastofuntową zagwoździł.

Po ukończonym tym dziele, wrócili się nasi porządnie do swoich baterii, zabrawszy w niewolę trzech gemeynów.

W akcji zostali rannymi maior *Strzemiński* bagnetem przez czoło, podporucznik *Wilazłowski* w rękę, i 23. gemeynów. Zabitych zaś, 1. unterofficer pułku 10. i 10. gemeynów.

Zdobyli nasi na nieprzyjacielu 23. karabinów, 18. pałasów, 21. tornistrów, wyszorów od armat 3.

Przytomni byli z własnej ochoty od pułku 10. podporucznik *Stelengowski* i chorąży *Konarski*; od strzelców *Radziwińskiego*, porucznicy *Golański*, *Sawacz*, *Siedlecki*, *Dłużewski*, *Łakomicki*, *Szpako-*

wski i Biling; Bitner unterofficer od pułku 10. bardzo się dystryngwował. O officerach nie mam przyczyny wspominać, bo rzecz sama za niemi mówi, a niektórzy z nich, jako to kapitan *Woliński*, i podporucznik *Zefferin*, znani już są z mełstwa swego od dnia szczęśliwey rewolucyi *Warszawskiej*.

Patel Karolowicz Franciszkan, kapelan przy haubkwaterze będący, cnotliwy xiądz, gorliwy obywatel, i śmiały człowiek, znany i szanowany w korpusie z kilku akcyy, jako to tentowania podpalenia *Woli*, szarmycłowania z nieprzyjacielem, podchodzenia niemal codziennego pod oboz nieprzyjacielski na zwiady, dał i w tey okazji dowody mełstwa; ubił trzech *Prusaków*, ale stracił w zamieszaniu fuzyę. Duchowny ten, tak jest kochany od żołnierzy, a osobliwie od strzelców, z któremi niemal żyje na forpocztach, że w naywiększe niebezpieczeństwo z nim idą.

Liczba straty nieprzyjacielskiej, lubo nie może być pewnie wiadoma, iednak miarkować można, że do 200. ich zginęło.

Dan w obozie pod *Czystym*, dnia 29. Sierpnia 1794. roku.

Zaiączek mppr.

Excerpt z *Rapportu Karwowskiego* Generała *Maioira* z obozu pod *Miaśtkowem* 21. Sierpnia.

Dowiedziawszy się o szczupłym posterunku *Pruskim*, we wsiach *Lachach* i *Bindziuszcze*, wysłłem tam *Nowomiejskiego* podpułkownika *Podłaskiego* w 10. koni kawaleryi z porucznikiem *Mośłowskim*, z brygady *Madalińskiego* G. L. i w 8. koni kozaków, z porucznikiem *Abrahamowiczem*. Udało się im szczęśliwie, iedynaštu huzarów *Wolka* z konimi i całym moderunkiem zabrali, na dniu 19. *presentis*, bez naymniejszey swoiey straty.

Tegoż dnia generał *Wiszowaty*, miał akcyy z *Prusakami* pod *Ostrolęką*. Nasi w początkach z kępy *Dzbenin* wyparci; ale za nadejściem generała z *sukkursem*,

po 3 godzinney bitwie, nieprzyjaciel ułtać z niey musiał. Zabitych *Prusaków* 40. ranionych kilkudziesiąt: z naszej strony koni ieden zabity, ieden strzelec raniony, a drugiego się nie doliczono. Dystryngwował się szczególniey *Andrzej Klicki*, komendant pospolitego ruszenia powiatu *Ostrolęckiego*, *Stanisław Klicki* rotmistrz, *Jan Kamiński* porucznik adiutant lekkiey iazdy, *Drązewski* kapitan od strzelców, *Gerst* podporucznik artyleryi, *Orłowski* feierwerk, *Milkowski* oberbombardyer i *Chyliński* strzelec, który retyrując się z pomiędzy nieprzyjaciół, ubiwszy iednego bośniaka, zgo strzelca tonącego wyratował.

Excerpt z *rapportu Alexandra Zielińskiego*, Generała *Maioira* z *Ostrolęki* 27. Sierpnia 1794 roku.

Dnia 21. Sierpnia pod *Nożewem*, spędziłem placówkę, ienca zabrałem. 25. *presentis*, attakowaliśmy za *Narwią*: generał *Wiszowaty* wpadł na placówkę *Pruską* pod *Grabowem*, 3. ubił, bateria strzelecką zepsuł. Pułkownik *Zieliński* z kępy, więcej iak ćwierć mili awansował, pikiety wszystkie pospędzał, i iednego wziął w niewolę. Kapitan *Foryštier* podtarł pod samą baterią. Ja we 100. koni kawaleryi pod *Kamionką* przebyłem rzekę, i wpadłem na posterunek ze 100. piechoty i 50. bośniaków i huzarów. Konnica wkrótce w lasy pierzchnęła. Piechota retyrując się, zrobiła czworogran, ale ten wnet przełamany został. Zabiliśmy im 48. i dwóch officerów, z których ieden był kapitanem; w niewoli u nas 7. żołnierzy. Prócz tego, zabranych koni 20. bótow par kilkadziesiąt, apteka polowa, część amunicyi, karabinów 48. patrolaszów 37. tornistrów 43. patrolów od piechoty 20. korespondencyi różnych sztuk 20. dwa wozy amunicyjne sami *Prusacy* spalili. Z naszej strony 3ch rannych, ieden śmiertelnie i koni pod *Tyszką* postrzelony. Dystryngwowali się *Klicki* i *Luba* rotmistrze, *Kamiński* i *Zawisłowski* porucznik, *Tyszka* namieśnik, *Mitoszewski* towarzysz.

Dalszy ciąg ekstraktu z dowodów autentycznych, i z rejestrow Moskiewskich, na pensyebrane od Moskwy, przez Deputacyą Rewizyyną roztrząsanych i spisanych.

Kwity Dzierzbickiego Wwdy Łęczyckiego.

Niżey podpisany zeznaie, żem odebrał z kassy ambasadorskiej summe 750. czerw: złt: na konto pensyi moiey, a to rachuiąc od nowego roku 1778. aż do S. Jana 1778. Na co dałem ten kwit. W *Warszawie* 3. Stycznia 1778.

S. Dzierzbicki Wda Łęczycki.

Podobnyż kwit na półroczną pensyą, nayduie się pod datą 19. Stycznia 1786. i 3. Stycznia 1787. Obadwa własną ręką *Dzierzbickiego* pisane i podpisane.

Kwity Miaskowskiego Kafztelana Gnieźnieńskiego.

Niżey podpisany zeznaie, żem odebrał z kassy ambasadorskiej summe 200. czerw: złt: co czyni moię pensyą od 1. Stycznia aż do S. Jana. Na co dałem ten kwit. w *Warszawie* 10. Maia 1778.

F. Miaskowski.

Podobnyż kwit i na podobną summe nayduie się pod datą 29. Stycznia 1786. i 31. Grudnia 1788. własną ręką *Miaskowskiego* pisany i podpisany.

Kwit Gurowskiego, Marszałka.

Odebrałem summe 1,200. czerw: złt: w złocie, z kassy ambasadora *Rosyjskiego*; a to *in vim* moiey pensyi 2,400. dukatów w złocie. Dan w *Warszawie* 1. Lipca 1778.

Gurowski M.

Ten kwit własną ręką *Gurowskiego* podpisany, na którym i pieczęć położona nayduie się.

Kwity Adama Ponińskiego.

Niżey podpisany zeznaie, żem odebrał od JP. *Stackelberga* ministra pełnomocnego Imperatorowey Jeymci wšzech *Rosyi* 1,200. czerw: złt: *in vim* pensyi,

którą mam z kassy Imperatorskiej; a to od S. Jana 1775. aż do 1. Stycznia 1776. Dan w *Warszawie* 11. Lipca 1775. *A. Ł. Xże Poniński P. W. K.*

Podobnyż kwit i na podobną summe nayduie się pod datą 1. Stycznia 1778. 12. Października 1778. 30. Grudnia 1785. 30. Grudnia 1786. 24. Grudnia 1788.

Kwity Kazimierza Raczyńskiego.

Niżey podpisany uznaie, żem odebrał z kassy ambasadorskiej summe 750. czerw: złt: co czyni połowę pensyi, łaskawie mi od Imperatorowey Jeymci naznaczoney, od 1. Stycznia, aż do S. Jana. Na co daie ten kwit. w *Warszawie* 10. Maia 1776.

Raczyński.

Podobnyż kwit i na podobną summe nayduie się, pod datą 30. Grudnia 1778. 16. Lutego 1787. blankiet na taką summe i kwit pod datą 11. Lutego 1789.

Przypomnieć tu trzeba, że na seymie konstytucyynym w miesiącu Grudniu 1788. nakazana była przysięga na to: że żadney pensyi niebrałem, niebiorę i brać nie będę, którą i *Raczyński* wykonał; a z kwitów jego widać, że brał i przed przysięgą i po przysiędze nie wiele się poprawił.

Kwity imieniem Młodzieciowskiego dane.

Ja niżey podpisany zeznaie, iż odebrałem od JP. *Stackelberga* ambasadora Imperatorowey Jeymci wšzech *Rosyi*, na konto JX. biskupa *Poznańskiego*. W. kanclerza Koron: summe 1,500. czerw: złt: co czyni iego pensyą od 1. Stycznia 1778. aż do 1. Lipca tegoż samego roku. Na co się podpisuję.

C. G. Zügehoer Sekr:

Podobnyż jest kwit na drugie półroczcie roku 1778. od tegoż samego sekretarza podpisany.

(*Dalszy ciąg w następującym Nrze.*)